

Głowacki, Witold Włodzimierz

Dzieła jatrochemiczne przypisywane Strusiowi

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 15/4, 775-784

1970

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



DZIEŁA JATROCHEMICZNE PRZYPISYWANE STRUSIOWI

Szymon Starowolski w 1625 r. przypisał wybitnemu lekarzowi Józefowi Strusiu autorstwo dwóch dzieł, jednego o upuście krwi i drugiego o soli¹. Dopiero Józef Oettinger w rozprawie z 1843 r. wykazał, że Starowolski obdarzył Strusia dziełami, które nie wyszły spod jego pióra, autorem bowiem traktatu *De multiplici salis usu* wydanego w Krakowie w 1562 r. był Antoni Schneeberger, natomiast dzieło Galena *De venaesectione* (Basileae 1536) przypisywane Strusiu przetłumaczył przyjaciel naszego lekarza Józef Tektander (Zimmermann)². Od czasu ustalenia Oettingera nie znajdujemy już dzieł tych w bibliografiach Strusia. Wyjątkowo tylko Jan Grabowski jeszcze w 1905 r. stwierdził, że tak Schneeberger, jak i Struś „pisali o różnym użyciu i gatunku soli”³.

Zdawało się, że następne pokolenia nie przypiszą już żadnych nowych prac Strusiu. Tymczasem w niektórych opracowaniach historycznych z zakresu chemii i farmacji ostatnich pięćdziesięciu lat znajdujemy wiadomości o dalszych dziełach, których autorem miał być Struś.

Władysław Leppert w 1917 r. do grona polskich uczniów Paracelsusa zaliczył obok Schneebergera, Grutinusa, Bredtschneidera, Reussnera i Schroetera także i Strusia. Pisał o nim następująco: „Słynny Struś (Struthius) Józef, poznańczyk, lekarz nadworny Zygmunta Augusta, którego sława szeroko rozchodziła się wówczas zagranicą, napisał m.in. *De medicamentorum preparatione 1591*”⁴.

Podając tę informację Leppert odsyła czytelnika do dzieł Gąsiorowskiego i Kościńskiego, u których jednak wspomniana praca Strusia nie figuruje.

¹ S. Starowolski, *Scriptorum Polonicorum hecatontas*. Frankfurt 1625, ss. 98—99. O Strusiu (Strusku, Struthiusie) por. m.in. M. J. Mika, *Dr Józef Strusiek i jegoród*. „Kronika Miasta Poznania”, R. 8: 1935, ss. 150—170; S. Szpilczyński, *Józef Strusiek z Poznania — najwybitniejszy lekarz polskiego odrodzenia*. „Kwartalnik Historii Nauki i Techniki”, R. 13: 1968 nr 4, ss. 759—773.

² J. Oettinger, *Josephi Struthii medici Posnaniensis vita*. Cracoviae 1843, ss. 17—18; W. Bugiel, *Nasz najznakomitszy lekarz odrodzenia, Józef Struś (1510—1568). Jego żywot i pisma*. „Nowiny Lekarskie”, R. 20: 1908, s. 636.

³ J. Grabowski, *Chemia w Polsce do 1773 r.* „Chemik Polski”, R. 5: 1905, s. 440.

⁴ W. Leppert, *Rys rozwoju chemii w Polsce do roku 1830*. Warszawa 1917, s. 1 i przypis 1. Chciałbym zaznaczyć, że z pozostałych uczniów Paracelsusa wymienionych przez Lepperta jedynie Antoniego Schneeberga i Adama Schroetera można za takich uważać. Pośrednio można to samo twierdzić i o Bredtschneiderze (Placotomusie), który wydał w Gdańsku w 1553 r. rozprawę *De distillationibus chemicis*. Tymczasem prof. Akademii Krakowskiej Andrzej Grutyński należał do wrogów lekarza szwajcarskiego i występował ostro przeciwko jego zapatrywaniom w dziele wydanym w 1584 r. Lekarz zaś Hieronim Reussner nie był Polakiem i w Polsce prawdopodobnie w ogóle nie przebywał. Por. R. Bugaj, *W poszukiwaniu kamienia filozoficznego. O Michale Sędziwoju najsłynniejszym alchemiku polskim*. Warszawa 1957, ss. 66, 88—89; W. Hubicki, *Alchemia i chemia w Polsce w XVI wieku*. „Kosmos”, R. 6: 1960 seria B, ss. 20—21, 23—24.

Ogólnie o Strusiu jako o autorze-chemiku pisał Jan Zawidzki⁵. Stwierdził on, że zapoczątkowany przez Paracelsusa kierunek jatrocchemiczny znalazł żywy oddźwięk również wśród polskich przedstawicieli medycyny, z których niejedni zdawali się skłaniać ku poglądom szwajcarskiego lekarza. Dowodem tego było pojawienie się szeregu oryginalnych traktatów medyczno-chemicznych ogłoszonych m.in. przez Strusia.

Wiadomość dotyczącą Strusia i jego dzieła powtórzył za Leppertem w 1958 r. Józef Sawlewicz w przypisie do tłumaczonej przez siebie *Historii rozwoju chemii* H. E. Fierza-Dawida⁶.

Włodzimierz Hubicki w artykule z 1960 r. wymieniając szesnastowiecznych autorów prac alchemicznych i chemicznych podał m.in. pracę Strusia o nieco innym tytule *De ortu causis metallorum et medicamentorum spagyricae praeparatione*⁷. Praca ta miała ukazać się we Frankfurcie w 1599 r., a więc ponad trzydzieści lat po śmierci Strusia i opisywała przyrządzanie leków chemicznych.

Opierając się na Hubickim Eugeniusz Kwiatkowski wymienia Strusia z Poznania wśród najwybitniejszych przedstawicieli nauk chemicznych i publicystów XVI w.⁸

Dwa wydania dzieła Strusia *De medicamentorum spagyrica praeparatione* (1591 i 1599) zanotował również Fritz Ferchl, mylnie przy tym podając imię Strusia Joh. (a więc Jan, nie Józef)⁹.

Henryk Barycz poszukując materiałów do historii nauki w okresie polskiego odrodzenia znalazł w bibliografii Georgiusa Draudiusa z 1625 r. trzy nowe prace przypisywane Strusiu, które według niego rzucają snop światła na rozwój myśli naukowo-lekarskiej Strusia i świadczą o wszechstronniejszej, niż dotychczas sądzono, jego działalności pisarskiej¹⁰. Są to: 1) *Opera medica scil. de ortu et causis metallorum, de medicamentorum spagyrica praeparatione, sclopetarius et antidotarium spagyriticum*. Frankfurt n.O. 1599, 8°; 2) *Liber de priscorum philosophorum medicina deque medicamentorum praeparatione cum consillis medicis*. Lyon 1600, u Vignola; 3) *De recondita rerum natura artisque perfectione libri X*. Wenecja 1594, 8°.

Barycz na podstawie tytułów scharakteryzował te trzy pozycje, mówiąc np. o pierwszej, że jest „mieszaniną różnych traktatów o charakterze praktycznym i częściowo tylko lekarskim; jej trzon podstawowy stanowił zarys praktycznej farmacji obejmujący chemiczne przygotowanie leków. Opierał się on — być może — na nauce Paracelsa”¹¹.

⁵ J. Zawidzki, *O rozwoju chemii w Polsce*. „Roczniki Chemii”, T. 1: 1921, s. 44.

⁶ H. E. Fierz-Dawid, *Historia rozwoju chemii*. Tłum. J. Sawlewicz. Warszawa 1958, s. 154, przypis 28.

⁷ W. Hubicki, *ju.*, s. 26. Jak się później okaże, tytuł ten zawiera dwa błędy: Po ortu winno następować słowo *et*, a zamiast *spagyricae*, winno być *spagyrica*.

⁸ E. Kwiatkowski, *Dzieje chemii i przemysłu chemicznego*. Warszawa 1962, ss. 285—286.

⁹ F. Ferchl, *Chemisch-pharmazeutisches Bio- und Bibliographikon*. Mittenwald 1937, ss. 132—133, 429.

¹⁰ H. Barycz, *Rozwój nauki w Polsce w okresie odrodzenia*. Warszawa 1953, ss. 143—145; Tenże, *Rozwój nauki w Polsce w dobie odrodzenia*. [W:] *Odrodzenie w Polsce*. T. 2 cz. 1. Warszawa 1956, s. 140—141; Tenże, *Dzieje nauki w Polsce w epoce odrodzenia*. Wyd. 2. Warszawa 1957, ss. 204—206.

¹¹ H. Barycz, *ju.*, ss. 145; 141; 206.

Wyżej wymienione trzy prace przytacza za Baryczem włoski tłumacz Strusia i autor wstępu historycznego o nim Carlo Castellani, umieszczając je w grupie dzieł wątpliwych¹² oraz najnowsze wydanie *Bibliografii literatury polskiej* Gabriela Korbuta, zaznaczając w adnotacji, że egzemplarze ich są nieznane¹³.

Zofia Stopa podając tytuł pierwszej pracy *Opera medica* [...] wysuwa dalszy wniosek, że „jest to nieznana dotychczas farmakopea, zawierająca zarys farmacji praktycznej, obejmujący sporządzanie i przygotowanie leków chemicznych, wprowadzonych do lecznictwa przez Paracelsa. Stanowi ona niezwykle cenny przyczynek do dziejów rozwoju chemii w Polsce”¹⁴.

Prawie identyczną wiadomość o tym dziele Strusia powtórzył Robert Rembieliński w swym podręczniku *Historia farmacji*¹⁵.

Również Stanisław Szpilczyński krytykując Castellaniego, że przyznał, przez który ocenia stanowisko Strusia w medycynie XVI w. został skierowany na jego galenistyczne zainteresowania, a przeciw w późniejszych publikacjach, jak np. *Opera medica* [...] Struś podjął polemikę z koncepcjami paracelsystycznymi, co jest już bardzo dalekim odejściem od czystego galenizmu¹⁶.

Z przytoczonej powyższej literatury wynika, że większość autorów cytuje zbiorowe dzieło Strusia *Opera medica* [...], względnie oddzielne umieszczone w nim traktaty, które nosiły następujące tytuły: 1) *De ortu et causis metallorum*; 2) *De medicamentorum spagyryca praeparatione*; 3) *Sclopetarius*; 4) *Antidotarium spagyricum*. Miały one stanowić — według niektórych autorów — nieznaną dotychczas farmakopeę Strusia, która zarazem miała być ważną pozycją w rozwoju polskiej chemii.

Z tego powodu postanowiłem zająć się wyszukaniem opisywanego dzieła i pozostałych dwóch prac Strusia podanych przez Barycza, w celu bliższego zapoznania się z nimi.

Już pierwsze bezowocne poszukiwania biblioteczne¹⁷ nasunęły wątpliwość, czy Struś w ogóle takie dzieła napisał, tym bardziej ze zestawienia bibliograficzne u Janockiego¹⁸ i w późniejszych bibliografiach i opracowaniach takich jak: Sołtykowicza¹⁹, Bentkowskiego²⁰, Chody-

¹² C. Castellani, *La figura et l'opera di Giuseppe Struzio*. [W:] Giuseppe Struzio da Posnam, *Dell'arte sfigmica libri V*. Milano 1961, s. CII.

¹³ *Bibliografia literatury polskiej*. „Nowy Korbut”. Piśmiennictwo staropolskie. T. 3. Warszawa 1965, s. 294.

¹⁴ Z. Stopa, *Historia farmakopei w Polsce*. „Farmacja Polska”, R. 11: 1955, s. 60.

¹⁵ R. Rembieliński, *Historia farmacji*. Warszawa 1963, s. 189.

¹⁶ Recenzja S. Szpilczyńskiego pracy Castellaniego ukazała się w „Kwartalniku Historii Nauki i Techniki” R. 7: 1962, ss. 178—181; *Opera medica* [...] Strusia odnotowane są również u tegoż, *Rozwój myśli lekarskiej w dobie polskiego odrodzenia*. [W:] *Odrodzenie w Polsce*. T. 2 cz. 2. Warszawa 1956, s. 298, przypis 15.

¹⁷ Przeprowadzone w Centralnym Katalogu Starych Druków w Bibliotece Narodowej, w Głównej Bibliotece Lekarskiej, w Zakładach Historii Medycyny Akademii Medycznych i w Niemieckiej Bibliotece Państwowej w Berlinie Wchodnim.

¹⁸ J. D. Janocki, *Janociana sive clarorum atque illustrium Poloniae auctorum* [...]. T. 1. Varsaviae 1776, ss. 258—267.

¹⁹ J. Sołtykowicz, *O stanie Akademii Krakowskiej*. Kraków 1810, ss. 202—209.

²⁰ F. Bentkowski, *Historia literatury polskiej* [...] T. 2. Warszawa 1814, ss. 444—448.

nickiego²¹, Gašiorowskiego²², Oettingera²³, Koźmińskiego²⁴, Bugiela²⁵ i Estreichera²⁶ — pozycji tych wcale nie zarejestrowano.

Daty wydań rzekomych prac przypisywanych Strusiowi wskazywałyby na ich wydrukowanie po przeszło 30 latach od jego śmierci. Zachodziło więc pytanie, czy lekarz poznański zostawił jakieś pisma nie wydane za jego życia. Mamy wiadomości, że istotnie Struś zostawił w rękopisie kilka prac, ale były to tłumaczenia dzieł Arystotelesa i Platona oraz innych poetów i astronomów greckich²⁷, które jednak nigdy nie doczekały się wyłoczenia pod prasą drukarską. Jedynie *Sphygmicae artis libri V* wydrukowane w 1555 r. w Bazylei miały jeszcze dwa późniejsze wznowienia: drugie wydanie pod tytułem *Artis sphygmicae libri quinque* ukazało się w 1573 r. w Wenecji, zaś trzecie zatytułowane *Ars sphygmica seu pulsuum doctrina* [...] w 1602 r. w Bazylei. O pozostawieniu dalszych oryginalnych prac medyczno-farmaceutycznych nie znalazłem żadnych współczesnych Strusiowi ani późniejszych wiadomości.

Zagadnienie to mogłem dopiero rozwiązać za pomocą analizy treści tytułów traktatów zawartych w *Opera medica* [...] Jeden z nich, mówiący o pochodzeniu i zmianach metali, wskazuje na alchemiczną treść. W dwóch dalszych przymiotnik *spagyricus* określa specyficzne metody pracy wprowadzone przez Paracelsusa. Polegały one na wyekstrahowaniu ciał czynnych z surowców roślinnych i łączeniu ich z wyciągami związków chemicznych (*σπάω* — wyciągnąć i *αγέλω* — łączyć). Stąd zwolenników Paracelsusa zwano spagirykami lub jatrochemikami.

Należy się więc zastanowić, czy Struś zajmował się procesami chemicznymi, względnie alchemicznymi, a więc czy należał do stronników zasad Paracelsusa. Trzeba tu dodać, że na okres życia Strusia przypada rozpowszechnianie się nauki szwajcarskiego lekarza w Europie. Paracelsus był w latach 1521/1522 w Polsce. Ze Sztokholmu przybył do jednego z południowych portów nadbałtyckich, przebywał w Gdańsku i w Wilnie, a w drodze do Moskwy dostał się do niewoli tatarskiej²⁸. Być może, że wracając z niej przez Litwę i Polskę na Węgry zwiedził także Kraków. W tym czasie Struś przebywał w Poznaniu jako 11-letni względnie 12-letni chłopiec. W latach późniejszych Kraków po Bazylei — jak to zauważył Hubicki²⁹ — stał się drugim ośrodkiem paracelsyzmu. Nowatorskie podejście Paracelsusa do procesów fizjologicznych i wskazań terapeutycznych oraz podkreślenie przez niego znaczenia przemian chemicznych dzieliło ówczesnych przedstawicieli medycyny naukowej i praktycznej na wyznawców jego teorii (zwanymi też *hermetici philosophi*) oraz przeciwników, którzy uznawali jedynie tradycyjne kanony medycyny galenowej (*dogmatici*).

²¹ I. Chodynicki, *Dykcyonarz uczonych Polaków* [...]. T. 3. Lwów 1883, ss. 189—195.

²² L. Gašiorowski, *Zbiór wiadomości do historii sztuki lekarskiej w Polsce*. T. 1. Poznań 1839, ss. 195—214, 340—341, 353—354.

²³ J. Oettinger, *ju.*

²⁴ S. Koźmiński, *Słownik lekarzów polskich*. Warszawa 1888, ss. 483—484.

²⁵ W. Bugiel, *ju.*, ss. 455—457, 566—574, 631—638, 686—694, 718—725.

²⁶ K. Estreicher, *Bibliografia polska*. T. 29. Kraków 1933, ss. 344—346.

²⁷ W. Bugiel, *ju.*, s. 567; K. Hartleb, *Józef Struś. Przyczynki do życia i charakterystyki lekarza-humanisty*. „Pamiętnik Literacki”, R. 11: 1912. Odb. s. 14.

²⁸ O. Zekert, *Die grosse Wanderung des Paracelsus. De peregrinatione Paracelsi magna*. Ingelheim 1965, ss. 18—19, 39.

²⁹ W. Hubicki, *ju.*, s. 21.

Trudno jednak orzec, do której grupy myślicieli należał Struś. W swym dziele o sfgmologii, czy też w tłumaczeniach dzieł medycznych Galena (a tym bardziej w komentarzach astrologicznych i poematach elegijnych) Struś nie wypowiadał się otwarcie na ten temat. Nie mamy też żadnych innych danych, które pozwoliłyby na stwierdzenie, czy Struś był paracelsystą, czy też nie. Pośrednio jednak możemy sądzić, że bliższe były mu stare teorie Galena. Był przecież gorliwym tłumaczem jego dzieł, a myśli swe zawarte w traktacie o pulsologii rozwijał dalej w oparciu o wypowiedzi tego starożytnego uczonego.

Jeżeli więc założymy, że Struś nie napisał omawianych traktatów, to jednak musimy przyjąć, że faktycznie ukazały się one drukiem lecz pochodziły od innego, nieco późniejszego autora, zwolennika Paracelsusa.

Wobec tego zwróciłem uwagę na dzieła paracelsystów z końca XVI w., przypuszczając, że może wśród nich znajdują się takie, względnie podobne tytuły. W poszukiwaniach swych posługiwałem się bibliografikonem Ferchla.

Nie trudno było w spuściznie Józefa du Chesne, znanego lepiej pod zlatynizowanym nazwiskiem Quercetanus, znaleźć wydanie zbiorowe traktatów o takich właśnie tytułach. Jedno z nich, wydane w Lyonie w 1596 r. (por. reprodukcja karty tytułowej ryc. 1) znajduje się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego³⁰. Z autopsji znane mi są dwa dalsze identyczne wydania zbiorowe: lyońskie z 1600 r.³¹ i lipskie z 1614 r. Ferchl wspomina jeszcze o wydaniach z 1602, 1612 i 1631 r. (to ostatnie w języku niemieckim)³².

Francuz Quercetanus (1546—1609) studiował medycynę w różnych uniwersytetach niemieckich, promowany zaś został w Bazylei. Gdy osiadł na stałe w Szwajcarii, powierzono mu dyplomatyczne poselstwa. Być może, że w związku z nimi trafił do dworu króla polskiego Stefana Batorego, któremu zaproponował fabrykację jakiegoś napoju alkoholowego o smaku najlepszego wina. Wątpić jednak należy, czy otrzymawszy od Batorego wyłączny przywilej produkowania go na całym terenie Polski, uprawnienie to wykorzystał³³. Kiedy pod koniec życia przeniósł się do Paryża, rozwinął tam głównie przy pomocy szarlatanerii rozległą praktykę lekarską, zostając nawet przybocznym lekarzem króla Henryka IV. Wierzył w wpływ konstelacji gwiazdnych na zdrowie człowieka, zewnętrzne cechy roślin uważał za *signa naturae* i stwierdził możliwości transmutacji nieszlachetnych metali w złoto. Najważniejszym jego dziełem była *Pharmacopoea dogmaticorum restituta*.

Quercetanus był najgorliwszym zwolennikiem zasad Paracelsusa³⁴ na terenie Francji, przesadnie wychwalającym środki spagiryiczne, szczególnie zaś preparaty antymonu i rtęci. Stosował jako pierwszy w lecznictwie siarczek antymonowy (*Stibium sulfuratum aurantiacum*) i kalomel. Pierwszy też próbował otrzymywać opium z europejskiego

³⁰ Korzystałem z egzemplarza Biblioteki Uniwersyteckiej w Warszawie, należącego prawdopodobnie — gdyż proveniencji jego nie udało się niestety ustalić — w XVIII w. do księgozbioru aptekarza Teodora Franciszka Gruella-Gretza.

³¹ Notuje je również Eloy, *Dictionnaire historique de la médecine*. T. 2. Liège et Francfort 1755, s. 308.

³² F. Ferchl, *iw.*, s. 133.

³³ W. Hubicki, *iw.*, s. 27.

³⁴ B. Koskowski, *Zarys historii leków. Przyczynek do historii farmacji*. Warszawa 1935, s. 166 — zalicza Quercetanus do jatrochemików, na s. 171 zaś omyłkowo do największych przeciwników Paracelsusa.

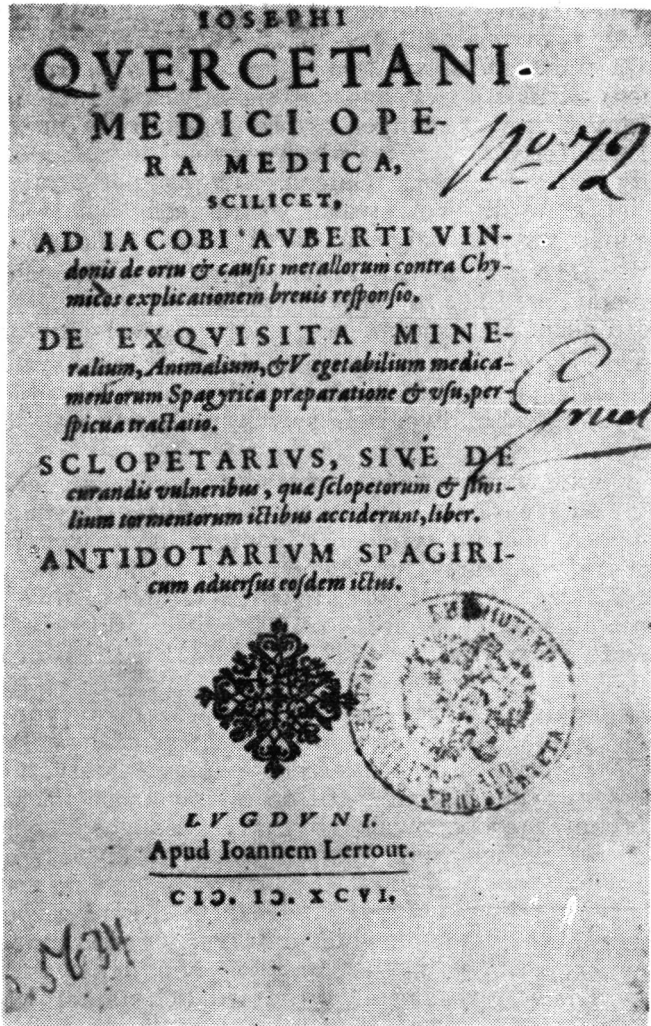


Рис. 1. Karta tytułowa zbioru traktatów J. Quercetanus z 1596 r.

Рис. 1. Титульный лист сборника трактатов Ж. Кверцетануса от 1596 г.

Fig. 1. Title page from a collection of treatises by J. Quercetanus from 1596

maku. Liczne jego prace tłumaczone z łaciny na język francuski, niemiecki i włoski miały wiele wydań w XVII w.³⁵

Interesujące nas cztery traktaty medyczno-farmaceutyczne Quercetanus z wydania zbiorowego obejmowały: 1) odpowiedź na błuźniercze wywody lekarza Auberta dotyczące pochodzenia i przemiany metali, a podważające słuszność stosowania przez paracelsystów niektórych

³⁵ A. Hirsch, *Biographisches Lexikon der hervorragenden Aerzte allen Zeiten und Völker*. Aufl. 2. B. 2. Berlin 1930, ss. 7–8; F. Ferchl, A. Süssenguth, *Kurzgeschichte der Chemie*. Mittenwald 1936, s. 78; H. Schelenz, *Geschichte der Pharmazie*. Berlin 1904, ss. 412–413.

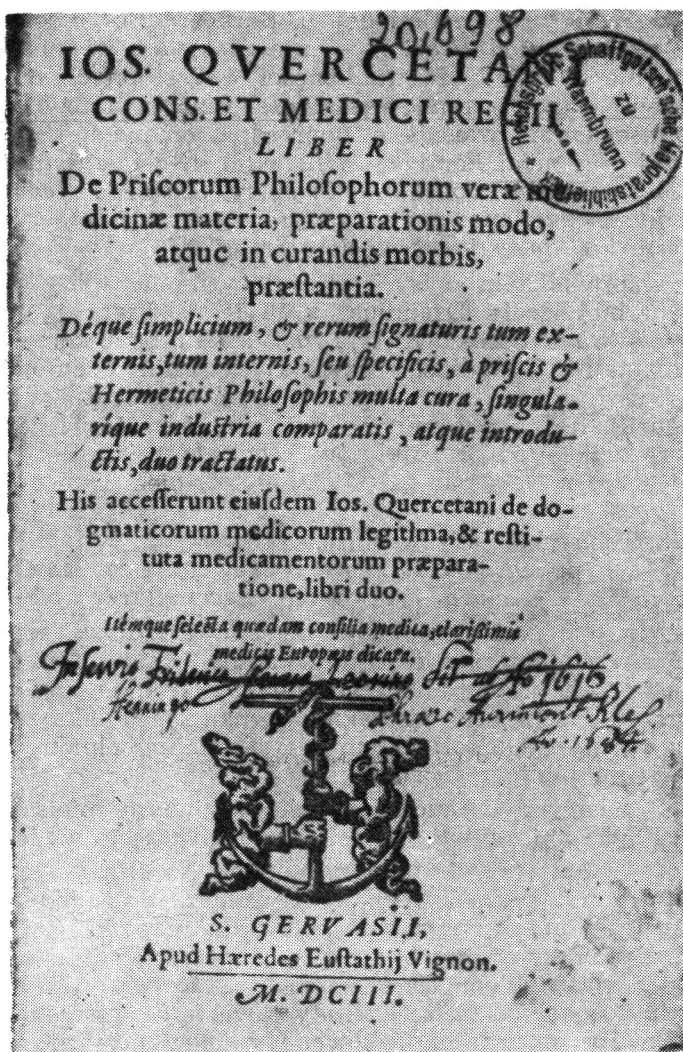


Рис. 2. Karta tytułowa dzieła J. Quercetanus z 1603 r.

Рис. 2. Титульный лист сочинения Ж. Кверцетануса (1603 г.)

Fig. 2. Title page from the work of J. Quercetanus from 1603.

środków leczniczych; 2) rozprawę o alchemicznym preparowaniu drogich kamieni, surowców mineralnych, zwierzęcych i roślinnych; 3) tzw. księgę strzelecką, traktującą o leczeniu ran zadanych przez strzelby i inne podobne maszyny wojenne; 4) zbiór przepisów alchemicznych na zestawienie i przyrządzanie leków, stosowanych przy ranach postrzałowych. Nie były one więc żadną farmakopeą.

Nietrudno było mi już w dalszym ciągu poszukiwań stwierdzić, że i druga pozycja bibliograficzna podawana przez Barycza, należy również do Quercetanus. Dzieło to zawierające cztery traktaty (zob. reprodukcję karty tytułowej ryc. 2) ukazało się w Saint-Gervais w 1603 r., w Genewie (Aurelia Allobrogum) w 1609 i w Lipsku w 1613 r.

Trzeciej pozycji wyszczególnionej u Barycza *De recondita rerum natura artisque perfectione libri X* — nie znalazłam w polskich księgozbiorach. Nie ma o niej także wiadomości w dostępnych mi bibliografiach. Nie ulega jednak żadnej wątpliwości fakt, że i to dzieło należy do Quercetanususa. On to właśnie w poprzednio omawianej pracy mówi: „*Sed hunc, aut eius modi homines sufficienter et aequanimiter (si discere non recusaverint) illud docebimus in opere nostro de recondita rerum natura, artisque perfectione: ubi et hoc, te plurimas alias utiles, et vero medico necessarias quaestiones declarabimus*”³⁶.

Na koniec sprawdziłem opisy interesujących nas pozycji w pierwszym wydaniu bibliografii Draudiusa z 1611 r.³⁷ Figurują w niej trzy pozycje przypisywane Strusiuwi³⁸. Tym jednak badaczom którzy dotychczas korzystali z Draudiusa, przypisując za nim 3 omówione pozycje Strusiuwi, uszło uwagi to że: te same *Opera medica* [...] w pozycji poprzedniej figurują też z autorem J. Quercetanusem, oraz że w drugiej pozycji poprzedzającej zbiór traktatów *Liber de priscorum philosophorum verae medicinae materia* [...] figuruje również Quercetanus jako jego autor.

Wiele jest drobnych różnic w opisie tych pozycji, podobnie jak wiele błędów w opisach popełnił Draudius w porównaniu ze stanem faktycznym, zawartym na stronach tytułowych egzemplarzy bibliotecznych.

Największym jednak i oczywistym błędem Draudiusa jest to, że pozycje bibliograficzne należące do Quercetanususa przypisał również Strusiuwi. W ten sposób bibliografia jego stała się źródłem mylnych informacji o szerszej działalności pisarskiej poznańskiego lekarza. Błąd ten wytłumaczyć można niedopatrzaniem bibliografa popełnionym w czasie sporządzania spisu bibliograficznego.

Nawiasem dodam, że Draudius notuje w innym miejscu właściwe dzieło Strusia *Sphygmicae artis libri V* i to jego trzecie wydanie³⁹.

Jest jeszcze jedna sprawa do wyjaśnienia. Niektórzy autorzy przypuszczali, że nie wszystkie dzieła, które ukazały się pod nazwiskiem tego francuskiego paracelsysty, pochodzą od niego⁴⁰. Zachodzi więc pytanie, czy nie mogłyby one być napisane przez Strusia, a tylko wydrukowane pod nazwiskiem Quercetanususa. Przeciwno jednak takiemu przypuszczeniu przemawia to, że traktaty zawarte w Quercetanususa *Opera medica* [...] zostały uprzednio drukowane w jego ojczyźnie we Francji (Lyon) w 1575 i 1576 r. i według Ferchla niektóre z nich w języku francuskim (*L'antidotaire spagyrique*). Fakt jednak dawania odpowiedzi przez Quercetanususa na wywody Jakuba Auberta *De metallorum ortu et causis, brevis et dilucida explicatio*, które ukazały się w 1575 r., a więc siedem lat po śmierci Strusia oraz dalsza dyskusja Auberta z Quercetanusem w roku następnym zawarta w *Duae apologeticae responsiones ad J. Quer-*

³⁶ J. Quercetanus, *Liber de priscorum philosophorum verae medicinae materia* [...]. S. Gervasii 1603, s. 111. Na marginesie egzemplarza, który miałem w ręku, jeden z siedemnastowiecznych czytelników odnotował: *Autor promittit tractatum de abdita rerum natura artisque perfectione*.

³⁷ G. Draudius, *Bibliotheca classica sive catalogus officinalis, in quo singuli singularum facultatum et professionum libri* [...]. Francofurti 1611.

³⁸ Tamże, s. 686, 675, 684.

³⁹ Tamże, s. 697.

⁴⁰ Eloy wg Tschircha. Ten ostatni jednak określa powątpiewanie takie jako nie budzące zaufania; A. Tschirch, *Die Pharmakopöe ein Spiegel ihrer Zeit*. „Schweiz. Wochenschrift für Chemie u. Pharmacie”, 1904, nr 45. Odb. s. 27.

cetanus wyklucza w zupełności możliwość przypuszczania, jakoby autorstwo Strusia ukryte było pod nazwiskiem Quercetanus. Nic też nie przemawia za tym, aby wątpić w autorstwo Quercetanus dwóch dalszych omówionych tu dzieł.

Z mojego więc studium historyczno-bibliograficznego wynika, że trzy pozycje bibliograficzne o treści farmaceutyczno-lekarskiej Francuza Józefa Quercetanus (Du Chesne) zostały już w 1611 r. w bibliografii Draudiusa, a w ślad za nim w kilku pozycjach literatury polskiej z lat ostatnich błędnie imputowane polskiemu lekarzowi Józefowi Strusiu. Tytuły ich były zresztą podawane w skrótach i z błędami, również gdy chodziło o ich miejsca i daty wydań oraz nazwiska wydawców.

Stwierdzenie powyższe obala tym samym dowody na to, że Struś, który w historii medycyny utrwalił swe nazwisko przede wszystkim jako autor podręcznika pulsologii i jako tłumacz dzieł Galena i Hipokratesa — miał jakoby zajmować się bliżej farmacją i alchemią, względnie chemią.

НАУЧНЫЕ ТРУДЫ ПО ЯТРОХИМИИ, ПРИПИСЫВАЕМЫЕ Ю. СТРУСЮ

Польскому врачу Юзефу Струтиусу (Юзеф Струсь) из Познани (1510—1568), автору популярного произведения *Ars sphygmica* [...] приписывают также и другие сочинения. В польской литературе, вышедшей за последние 50 лет, чаще всего его считают автором трудов преимущественно по ятрохимии, в том числе таких как: 1) четыре трактата *Opera medica* [...] (Франкфурт-на-Одре, 1599), 2) *Liber de priscorum philosophorum medicina* [...] (Лион, 1600), 3) *De recondita resum natura artisque perfectione* [...] (Венеция, 1594). В них якобы нашли свое выражение воззрения Струтиуса как последователя идей Парацельса.

Автор настоящей статьи не нашел никаких убедительных доказательств того, что Струтиус фактически написал эти сочинения. Поэтому он стал искать их авторов среди сторонников учения Парацельса в конце XVI в. Опираясь на проведенные исследования, автор установил, что эти три труда принадлежат французу Жозе Дюшезну, который был более известен под латинизированным именем Кварцетанус (1546—1609). Он считался во Франции одним из самых страстных сторонников идей Парацельса. Автор обнаружил также источник этой ошибки. Она кроется в библиографии Ф. Дродиуса *Bibliotheca classica* [...], в которой уже в 1611 эти труды приписывались одновременно Кварцетанусу и Струтиусу. Впрочем, это одна из многочисленных неточностей, допущенных этим библиографом.

WORKS IN IATROCHEMISTRY ATTRIBUTED TO STRUŚ

Also other works were attributed to the Polish physician, Józef Struthius from Poznań (1510—1568), the author of the known work *Ars sphygmica* (...). In Polish literature, for the last half of a century, the following works, mainly in iatrochemistry, were ascribed to him: 1) *Opera medica* (...), consisting of 4 chapters (Frankfurt, 1599), 2) *Liber de priscorum philosophorum medicina* ... (Lyon, 1600), 3) *De recondita rerum natura artisque perfectione* ... (Venice, 1594). Mainly they were to reflect Struthius's paracelsistic opinions.

The author of the article has not found any irrefutable proof that Struthius really did write these works. Therefore he began to search for their authors

among the paracelsists from the end of the 16th century. It turned out that exactly these three works were written by the Frenchman Joseph Du Chesne who is better known by his Latinised name, Quercetanus (1546—1609); he was one of the most zealous adherents of Paracelsus's theories. The author also found the source of this error. It was G. Draudius's bibliography *Bibliotheca classica* (...), which already in 1611 ascribed these works both to Quercetanus and Struthius. This was one of many errors committed by this bibliographer.